

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Klaudia Milek

Protokolant: Beata Lechowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 października 2013 r., 12 grudnia 2013 r., 8 kwietnia 2014 r. i 21 maja 2014 r. sprawy, przeciwko B. M. c. E. i J. z domu T. ur. (...) w Z.

obwinionej o to że: w dniu 12.02.2013r ok godz. 12:30 przy ul. (...) w W. nie zachowała należytej ostrożności, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), podczas wykonywania manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności co doprowadziło do zderzenia z pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...),

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 Prawo o Ruchu Drogowym

orzeka

1) Obwinioną B. M. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 86 par 1 kw wymierza karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.

2) Zwalnia obwinioną od opłaty , koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

B. M. została obwiniona o to, że w dniu 12.02.2013r ok godz. 12:30 przy ul. (...) w W. nie zachowała należytej ostrożności, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), podczas wykonywania manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności co doprowadziło do zderzenia z pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...),

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 Prawo o Ruchu Drogowym

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2013 roku B. M. przebywała u swojej matki przy ul. (...) w W.. Zamierzała wspólnie ze swoją koleżanką B. Z. udać się na działkę. Gdy jej koleżanka zjawiła się na miejscu spotkania, wspólnie z nią udała się do samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) zaparkowanego przed blokiem. Podczas wykonywania manewru włączania się do ruchu na jezdnię dwukierunkową ulicy (...) wykonała manewr cofania. Podczas wykonywania tego manewru uderzyła w zaparkowany za jej samochodem marki pojazd O. (...) o nr rej. (...). Z uwagi na to, iż nie rozpoznała uderzenia kulą haka holowniczego w samochód marki O., odjechała ona z miejsca zdarzenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionej B. M. /k. 26-27/, zeznań świadka M. M. /k. 34-35/, zeznań świadka J. M. /k. 35/, opinii pisemnej oraz ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego J. K. /k. 58-71, 74-75/, a także protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu /k. 1/, protokołu oględzin /k. 7/ oraz dokumentacji fotograficznej /k. 47-49/.

Obwiniona B. M. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wskazała, że w dniu zdarzenia przebywała u swojej matki, gdzie oczekiwała na koleżankę, z którą planowała jechać na działkę. Następnie razem z koleżanką udała się do samochodu, który został zaparkowany wcześniej niż inne samochody znajdujące się za nim. Gdy obwiniona rozpoczęła manewr włączania się do ruchu na chodniku znajdowała się jedynie kobieta, która poruszała się o kulach. Zdaniem obwinionej na wykonanie tego manewru miała wówczas wystarczająco dużo miejsca, dzięki czemu nie musiała ona wykonywać manewru cofania. Z uwagi na to, iż na uliczce zaparkowanych było dużo pojazdów oraz wobec tego, iż znajduje się na niej również przejście dla pieszych, ruszyła bardzo wolno. Nie słyszała wówczas, aby ktokolwiek krzyczał. W tym czasie na chodniku znajdowała się w dalszym ciągu jedynie kobieta, która poruszała się o kulach. Zdaniem obwinionej podczas przedmiotowego zdarzenia nie doszło do zderzenia z jakimkolwiek pojazdem. W złożonych wyjaśnieniach wskazała również, iż od tamtego momentu nie jeździ tym samochodem. Obwiniona zaprzeczyła także, aby pojazd ten posiadał jakiegokolwiek uszkodzenia. Gdy udała się na wezwanie policji, funkcjonariusz stwierdził w jej samochodzie jedynie rysy, które powstały przez krzaki znajdujące się na jej działce. /k. 26-27 wyjaśnienia obwinionej B. M./

B. M. ma 58 lat. Jest rozwódką. Utrzymuje się z zapomogi w wysokości 540 złotych. Nie posiada zawodu. Nie była karana. Nie była leczona psychiatrycznie ani odwykowo. /k. 26 wyjaśnienia obwinionej B. M./

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę B. M. w odniesieniu do przypisanego jej czynu.

Sąd, konstruując stan faktyczny, oparł się na materiale dowodowym w postaci zeznań świadków M. M. i J. M. oraz opiniach biegłego sądowego J. K.. Podstawę ustaleń stanowiły także dołączone do akt sprawy źródła pozaosobowe z dokumentów w postaci: protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu, protokołu oględzin oraz dokumentacji fotograficznej.

Ustalając stan faktyczny, Sąd uwzględnił także wyjaśnienia obwinionej B. M.. Sąd dał im wiarę tylko częściowo, tj. w zakresie, w jakim obwiniona potwierdziła swoją obecność na miejscu zdarzenia. Oceniając jej zeznania, Sąd zważył, iż faktycznie mogła ona nie usłyszeć uderzenia kierowanego przez nią pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) w pojazd marki O. (...) o nr rej. (...). Sąd nie dał jednak wiary jej wyjaśnieniom w zakresie, w jakim wskazywała ona, że podczas przedmiotowego zdarzenia nie doszło do zderzenia z jakimkolwiek pojazdem. W opozycji do tej części jej wyjaśnień znajdują się bowiem zeznania naocznych świadków zdarzenia, a mianowicie świadków M. M. i J. M. oraz opinia sporządzona przez biegłego sądowego J. K..

Analizując zeznania świadków M. M. i J. M., w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłego sądowego J. K., Sąd uznał, iż są one prawdziwe. Świadkowie ci w swoich zeznaniach wskazywali, iż w dniu zdarzenia J. M. odwoził swoją bratową M. M. z rehabilitacji do domu samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), który należał do męża M. M.. Zaparkował pojazd przy bloku przy ul. (...), a następnie udał się wspólnie z M. M. do jej mieszkania. W tym czasie obwiniona wspólnie z koleżanką wychodziły z tego samego bloku. Następnie obie wsiadły do samochodu marki M. (...) koloru srebrnego o nr rej. (...). Gdy M. M. i J. M. szli w kierunku bloku przy ul. (...) oboje usłyszeli dźwięk uderzenia samochodu. Gdy odwrócili się, zauważyli jak samochód marki M. wyjeżdża z miejsca zaparkowanego obok samochodu, którym wcześniej poruszał się świadek J. M.. Wówczas J. M. podbiegł do samochodu i zobaczył, iż został on uszkodzony. Następnie stanął on na ulicy i zaczął machać ręką do obwinionej, aby się zatrzymała. Obwiniona nie zauważyła jednak co się stało i odjechała. Zdaniem świadka J. M., przedmiotowe uszkodzenie samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) nastąpiło poprzez uderzenie hakiem. W wyniku zdarzenia doszło do wgniecenia w przednim zderzaku oraz zarysowania powłoki lakierniczej samochodu. /k. 34-35 zeznania świadka M. M., k. 35 zeznania świadka J. M./

Wersja wydarzeń przedstawiona przez świadków M. M. i J. M. jest dla Sądu przekonująca i miarodajna w przeciwieństwie do wersji prezentowanej przez świadka B. Z.. Oceniając zeznania tego świadka należało wskazać, iż

jest ona koleżanką obwinionej B. M.. Starła się ona zeznawać w taki sposób, aby potwierdzić jej linię obrony. W swoich zeznaniach wskazywała bowiem, iż obwiniona podczas włączania się do ruchu nie wykonała manewru cofania. Tymczasem z zeznań świadków oraz wyjaśnień samej obwinionej wynika, iż w czasie zdarzenia B. M. była jedynym aktywnym uczestnikiem ruchu. Wskazać należy również, iż zeznania świadka B. Z. nie znalazły również swojego potwierdzenia w treści opinii biegłego do spraw ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków J. K.. /k. 55 zeznania świadka B. Z./.

Wobec rozbieżnych relacji w zakresie powstania kolizji, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do spraw ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków, który dokonał analizy przebiegu zdarzenia.

Biegły J. K. wykonał niniejszą opinią w oparciu o akta niniejszej sprawy oraz fotografie miejsca zdarzenia uzyskane za pomocą portali internetowych. W sporządzonej opinii biegły wskazywał, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce we wtorek, dnia 12 lutego 2013 r. około godz. 12:30. Doszło do niego w W., na ulicy (...) w pobliżu budynku oznaczonego numerem (...). Jedynym aktywnym uczestnikiem zdarzenia był samochód M., kierowany przez obwinioną, który podczas wyjeżdżania z miejsca postojowego uderzył w zaparkowany za nim samochód marki O.. Zdaniem biegłego w sprawie brak było przesłanek wskazujących, że wystąpienie przedmiotowego zdarzenia mogło mieć związek z panującymi warunkami atmosferycznymi. Wskazał on również, że ulica (...), na której doszło do przedmiotowego zdarzenia, jest ulicą dwukierunkową i ma przebieg prostoliniowy. Po jej wschodniej stronie miejsca postojowe były wyznaczone ukośnie do osi jezdni.

Na podstawie analizy fotografii uszkodzeń samochodu marki O., biegły ustalił, iż kształt trwałej deformacji poszycia zderzaka przedniego samochodu O. wskazuje na kontakt z obiektem o kształcie obłym, najprawdopodobniej symetrycznym. Zdaniem biegłego dowody materialne potwierdzają z prawdopodobieństwem bliskim pewności, że obiektem tym mógł być kulowy zaczep holowniczy samochodu M.. W jego opinii fakt trwałej deformacji poszycia zderzaka wskazuje na znaczną wartość oddziaływania, które ją wywołało. Uszkodzenie powłoki lakierowej było spowodowane przekroczeniem granicy plastyczności powłoki lakierowej i polega na jej przerwaniu. W trakcie dalszej eksploatacji samochodu nastąpiło odspojenie pozbawionego uszkodzonego obszaru powłoki lakierowej. Biegły podkreślił przy tym, iż dzięki przedstawieniu do oględzin samochodu pokrytego brudem możliwe było ustalenie, iż uszkodzenie powstało na krótko przed oględzinami.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy biegły ocenił, iż mało prawdopodobne byłoby, aby przy wjeździe tyłem na miejsce postojowe, kierujący O. wywołał kontakt między wskazanymi elementami na skutek jazdy do przodu. W takim bowiem przypadku kierujący samochodem marki O. podczas wykonywania manewru parkowania nie jechałby do przodu by zderzyć się z hakiem.

Biegły stwierdził również, iż obwiniona nie negowała swojej obecności i samochodu marki M. w miejscu zdarzenia. Zaprzeczała jedynie, aby doszło do wystąpienia kontaktu między pojazdami podczas wykonywania przez nią wyjazdu z miejsca parkowania. Poza kwestią kontaktu pojazdów, pozostałe okoliczności przedmiotowego zdarzenia nie były sporne.

Wskazywał on również, iż hak holowniczy nie jest mocowany do elementów osłonowych nadwozia samochodu, ale do jego elementów konstrukcyjnych. Uderzenie w poszyciowe elementy nadwozia zazwyczaj powoduje we wnętrzu pojazdu odgłosy nieproporcjonalne do rzeczywistych wartości wywołujących je oddziaływań. Dlatego uderzenie w przeszkodę hakiem holowniczym spowoduje we wnętrzu pojazdu stosunkowo mały efekt akustyczny. Z uwagi na powyższe istniało prawdopodobieństwo nierozpoznania przez osoby znajdujące się w samochodzie M. uderzenia kulą haka holowniczego w samochód O.. Natomiast odgłos uderzenia powinien być wyraźnie słyszalny poza samochodem M., w tym przez świadków zdarzenia.

Biegły podkreślił również, iż jedynym aktywnym uczestnikiem przedmiotowego zdarzenia była obwiniona. Z jej wyjaśnień nie wynika, aby przedmiotowe zdarzenie było spowodowane niewłaściwym zaparkowaniem samochodu O.. W związku z tym, zdaniem biegłego, do uszkodzenia zderzaka przedniego samochodu O. najprawdopodobniej doszło na skutek niezachowania przez obwinioną szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania.

Przedmiotowe zdarzenie zaś było wynikiem błędu techniki jazdy popełnionym przez obwinioną. Wystąpienie kolizji świadczy o tym, iż obwiniona dopuściła się naruszenia wymagań określonych w art.23 ust.1 pkt.3 Prawa o Ruchu Drogowym. Brak było przesłanek, które wskazywałyby, aby podczas zdarzenia obwiniona realizowała nieprawidłową taktykę jazdy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził również, aby wystąpienie przedmiotowego zdarzenia mogło świadczyć o błędnej taktyce lub technice jazdy kierującego samochodem O.. /k. 58-71, 74-75 opinia pisemna oraz ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. K./

W ocenie Sądu opinie biegłego były jasne, spójne i nie zawierały sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Dlatego Sąd przyjął wnioski opinii za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zebranych w sprawie dowodach pozao osobowych w postaci: protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu /k. 1/, protokołu oględzin /k. 7/ oraz dokumentacji fotograficznej /k. 47-49/. Dowody te należało uznać za w pełni wiarygodny materiał dowodowy albowiem zostały one sporządzone zgodnie z przepisami, a żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich zgodności ze stanem faktycznym, zaś Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby wiarygodność tych dokumentów.

Z protokołu oględzin samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) sporządzonego w dniu 12 lutego 2013 roku wynika, iż nad przednią tablicą rejestracyjną z prawej strony pojazdu znajduje się wgniecenie na powierzchni 5x7 cm. W tym miejscu zaobserwowano również zarysowanie powierzchni lakierniczej. Samochód pokryty był brudem. Brak było innych uszkodzeń. /k. 7/.

Reasumując, Sąd uznał, że obwiniona B. M. w dniu 12.02.2013r ok. godz. 12:30 przy ul. (...) w W. nie zachowała należytej ostrożności, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), podczas wykonywania manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności co doprowadziło do zderzenia z pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...).

Obwiniona dopuściła się wykroczenia kwalifikowanego z art. 86 § 1 kw. Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis polega na niezachowaniu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3) każdy uczestnik ruchu, czyli pieszy, kierujący, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, jak i inne osoby znajdujące się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze.

Przepisy Prawa Ruchu Drogowego dotyczące wykonywania manewru cofania zostały określone w art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z nimi, kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Wymierzając obwinionej karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył znaczny stopień winy obwinionej. B. M. podczas wykonywania manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności co doprowadziło do zderzenia z pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...). Analizując niniejszą sprawę należało wskazać, iż obwiniona realizując przedmiotowy manewr cofania nie chciała doprowadzić do skutku w

postaci wywołania stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, choć nie zachowując wymaganych środków ostrożności, musiała godzić się z możliwością jego powstania. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono niewielki rozmiar uszkodzeń powstałych w pojeździe, na który obwiniona najechała.

Mając to na uwadze, Sąd wymierzył obwinionej karę grzywny w kwocie 200 złotych, uznając, że kara ta stanowi wystarczającą reakcję na czyn B. M.. Sankcja ta uwzględnia możliwości majątkowe obwinionej. Zdaniem Sądu mimo osiągnięcia niewielkich dochodów, obwiniona będzie w stanie ją zapłacić. Wymierzona kara grzywny będzie również miała pozytywny wpływ na kształtowanie świadomości społecznej oraz będzie stanowiła wystarczający bodziec dla osiągnięcia względem obwinionej pożądaných celów zapobiegawczych oraz wychowawczych.

Odwołując się do powyższej argumentacji, Sąd, stosownie do przepisów art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinioną od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.